

(ciąg dalszy ze str. 7)

- Nie zabijaj.
- Niech droga będzie dla ciebie narzędziem jednoczącym osoby, a nie śmiertelnym niebezpieczeństwem.
- Niech uprzejmość, poprawność i ostrożność pomogą ci wyjść z nieprzewidzianych sytuacji.
- Okazuj miłosierdzie i pomagaj bliźniemu w potrzebie, szczególnie gdy jest ofiarą wypadku drogowego.
- Niech samochód nie będzie dla ciebie przejawem władzy, panowania i okazją do grzechu
- Z miłością przekonuj młodych i nie tylko młodych do tego, aby nie zasiadali za kierownicą, gdy nie są w stanie.
- Wspieraj rodziny ofiar wypadków drogowych.
- Doprowadź do spotkania ofiary i agresora we właściwym momencie, ażeby mogli przeżyć wyzwalające doświadczenie przebaczenia.
- Na drodze chroń słabszego.
- Poczuj się do odpowiedzialności za innych.

Każdy myślący kierowca może do tego dekalogu dopisać swój własny, zwykle obmyślany na użytek innych („jak jedziesz, baranie!”), jednak w końcu aplikowany także do siebie. Niezwykle trafny i wobec watykańskiego nie kontr-dekalog, ale realistyczne tamtego dopełnienie, wydał mi się dekalog pana inżyniera Edwarda Kaczmarka, wytrawnego nauczyciela w Zespole Szkół Samochodowych:

- Dbaj o dobry stan techniczny swojego pojazdu.

- Nigdy nie prowadź pojazdu po spożyciu alkoholu lub środków uspokajających.
- Zawsze przestrzegaj przepisów drogowych.
- Nie prowadź pojazdu, będąc sennym lub wyczerpanym.
- Uzależniaj prędkość pojazdu od własnych umiejętności, warunków drogowych, atmosferycznych oraz stanu technicznego pojazdu.
- Nieustannie kontroluj własne zachowanie, nie ulegaj emocjom.
- Prowadź swój pojazd wyraźnie.
- Bacznie obserwuj innych kierowców i oceniaj ich zachowanie z odrobiną nieufności.
- Nigdy nie podejmuj manewru, jeżeli nie ma całkowitej pewności, że wykonasz go bezpiecznie.
- Nie pozwól, aby twój pojazd prowadziła osoba niemająca do tego upoważnień.

Tymczasem, na wakacje, ku przestrodze, przekazuję to, co arcybiskup Paryża kardynał François Marty kazał kiedyś ogłosić we wszystkich kościołach swej diecezji: mianowicie, że „grzechem ciężkim jest: wyprzedzanie przy niedostatecznej widoczności; alkohol; jazda w stanie chronicznej nerwowości, bez przerw w podróży; jazda z największą szybkością; notoryczne nieprzestrzeganie przepisów obsługi samochodu”.

Kardynał Marty, już jako arcybiskup emeryt, zginął w 1994 r., zabity przez pociąg na przejeździe kolejowym. Prowadził Citroëna „deux chevaux”, którego Paryżanie ofiarowali mu na pożegnanie.

Ks. Adam Boniecki – Tygodnik Powszechny Nr 26/07

ISSN 1640-0607  
15 lipca 2007r. Nr 28 (383) Rok 8

## *Spieszmy się kochać*

### *XV Niedziela Zwykła*

*Panie Boże, dziękujemy Ci z całego serca, że z naszego miasta - Wadowic - wybrałeś tak wspaniałego Apostoła, jakim był przez prawie 27 lat swojego pontyfikatu Jan Paweł II.*

*Będziemy zawsze pamiętać Jego słowa, przekazując je naszym dzieciom i wnukom.*

*Ojcie Świąty Janie Pawle II, zapewniamy Cię o naszej modlitwie, tak jak prosiłeś „za życia i po śmierci”.*

*Stefania i Eugeniusz Owczarz*

**Bazylika** - Tygodnik informacyjny

Do użytku parafialnego

Redakcja: Zespół parafialny pod przewodnictwem ks. Infułata Jakuba Gila

Nr konta bankowego: Bank Przemysłowo-Handlowy SA 78 1060 0076 0000 3200 0001 9962

tel. 873-20-96, e-mail wadbazyli@wp.pl www.bazylika.wadowice.pl

## Słowo na niedzielę

**PIERWSZE CZYTANIE Z KSIĘGIPO-  
WTÓRZONEGO PRAWA:**

Pwt 30, 10-14

*Prawo Boże nie przekracza ludzkich możliwości*

**DRUGIE CZYTANIE Z LISTU ŚW. PAW-  
ŁAAPOSTOŁA DO KOŁOSAN:**

Kol 1, 15-20

*Wszystko zostało stworzone przez Chrystusa  
i dla Niego*

***Daję wam przykazanie nowe,  
abyście się wzajemnie miłowali, jak Ja was umiłowalem.***

**EWANGELIA:** *Łk 10, 25-37 Przepowiedź o miłosiernym Samarytaninie*

Powstał jakiś uczoney w Prawie i wystawiając Jezusa na próbę, zapytał: «Nauczycielu, co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne?» Jezus mu odpowiedział: «Co jest napisane w Prawie? Jak czytasz?» On rzekł: «Będziesz miłował Pana Boga swego całym swoim sercem, całą swoją duszą, całą swoją mocą i całym swoim umysłem; a swego bliźniego jak siebie samego». Jezus rzekł do niego: «Dobrześ odpowiedział. To czyn, a będziesz żył». Lecz on, chcąc się usprawiedliwić, zapytał Jezusa: „A kto jest moim bliźnim?” Jezus, nawiązując do tego, rzekł: «Pewien człowiek schodził z Jerozolimy do Jerycha i wpadł w ręce zbójców. Ci nie tylko że go obdarli, lecz jeszcze rany mu zadali i zostawili na pół umarłego, odeszli.

Przypadkiem przechodził tą drogą pewien kapłan; zobaczył go i minął. Tak samo lewita, gdy przyszedł na to miejsce i zobaczył go, minął. Pewien zaś Samarytanin, będąc w podróży, przechodził również obok niego. Gdy go zobaczył, wzruszył się głęboko: podszedł do niego i opatrzył mu rany, zalewając je oliwą i winem; potem wsadził go na swoje bydło, zawiązał do gospody i pielęgnował go. Następnego zaś dnia wyjął dwa denary, dał gospodarzowi i rzekł: „Miej o nim staranie, a jeśli co więcej wydasz, ja oddam tobie, gdy będę wracał”. Któryż z tych trzech okazał się, według twego zdania, bliźnim tego, który wpadł w ręce zbójców?” On odpowiedział: „Ten, który mu okazał miłosierdzie”. Jezus mu rzekł: „Idź, i ty czyn podobnie”.

*Oto słowo Pańskie*

## *On jest naszym Przewodnikiem*

Nowy Święty Szymon z Lipnicy, wielki syn ziemi polskiej i świadek Chrystusa, o duchowości św. Franciszka z Asyżu, żył w odległych czasach, ale właśnie dziś jest dany Kościołowi jako aktualny wzór chrześcijanina, który - zainspirowany duchem Ewangelii - gotów jest oddać życie za braci. Tak też, przepelniony miłością, którą czerpał z Eucharystii, nie

ociągał się z niesieniem pomocy chorym dotkniętym zarazą, która i jego doprowadziła do śmierci. Dziś w sposób szczególny zawieramy jego opiece tych, którzy cierpią z powodu ubóstwa, choroby, osamotnienia i niesprawiedliwości społecznej. Przez jego wstawiennictwo prosimy dla nas o łaskę wytrwałej, czynnej miłości do Chrystusa i do braci.

*Benedykt XVI*

## Grzechy za kółkiem

Duszpasterstwo drogi i przykazania kierowców

Czy należy się spowiadać z wykroczeń drogowych? Ze wszystkich, czy tylko z tych, na popełnianiu których przyłapała nas drogówka? Czy mandat i punkty karne można traktować jako pokutę i zadośćuczynienie za grzechy, a strach przed przekroczeniem dopuszczalnego limitu punktów za postanowienie poprawy?

Papieska Rada Duszpasterstwa Migrantów i Podróżnych ogłosiła 19 czerwca dokument („Wskazania w duszpasterstwie drogi”) tym sprawom, między innymi, poświęcony.

O problemach kierowców samochodów debatowano w grudniu ubiegłego roku. Jednym z głównych mówców był wtedy emerytowany biskup z Burgundii Georges Gilson. „Określam siebie – mówił – jako »człowieka samochodu«. Urodziłem się z nim, mój ojciec był posiadaczem jednego z pierwszych praw jazdy, przemawiam z powagą wieku i doświadczenia”. „Nigdy – wyznał – nie pozwoliłem, by woził mnie kierowca. Od bardzo wczesnych lat samochód był dla mnie zabawą sportową. Nie ze względu na szybkość czy mroczne poczucie mocy, ale dla subtelnej gry opanowania siebie. To człowiek jest »automobilem«, nie mechanizm (...). Technika jest w naszych rękach, podlega inteligencji tego, kto trzyma kierownicę (...). Mogę rozwinąć szybkość, mogę ryzykować, jednak tego nie robię”.

Tak, ten stary biskup wiedział o czym mówi. Także wtedy, gdy formułował pytanie podstawowe dla ogłoszonego dziś dokumentu: czy jest możliwe wychowanie takiej masy ludzi (kierowców) do poszanowania kodeksu i prawa, czy też pozosta-

je jedynie strach przed policją drogową, mandatami, sądami? Czy są takie moce, które byłyby zdolne zaprowadzić ład na zatłoczonych drogach ludzkiego życia?

Rzeczywistość zmusza do zastanowienia. Prezentując dokument, kard. Renato Martino cytował statystyki: na skutek łamania przepisów drogowych i lekceważenia dyscypliny drogowej co roku na świecie traci życie 1,2 miliona ludzi, rannych jest 50 milionów. I dane z zeszłego roku: co trzydzieści sekund na skutek wypadku drogowego umiera człowiek, 3 tysiące dorosłych i 500 dzieci ponosi na drogach śmierć. 85 proc. tych ofiar przypada na kraje rozwijające się. 90 proc. wypadków jest efektem zaniedbań kierowców, 30 proc. – złej infrastruktury (we Francji np. 56 proc. wypadków śmiertelnych ma miejsce nie na autostradach), 10 proc. następuje z powodu defektu pojazdu.

Za zimnymi liczbami kryją się tragedie, żaloba mnóstwa ludzi, tym boleśniejsza, że towarzyszy jej poczucie absurdałności takiej przypadkowej śmierci.

Odpowiedzialność za ten przerażający stan rzeczy spoczywa w pierwszym rzędzie na indywidualnych kierowcach. Potwórzmy: 90 procent! Wkracza więc państwo z lękiem przed policją, radarami, mandatami, punktami, szybkimi procesami dla przestępców drogowych. I to w wielu państwach przynosi pozytywne rezultaty, wydaje się, że zmienia mentalność kierowców. A więc tryumf represji? Tak, jeśli po ich zniesieniu przemiany mentalności okażą się trwałe.

Dokument Papieskiej Rady, choć uznaje znaczenie działań policji i państwa, usiłuje trafić do sumień. Zawarte w nim wywody podsumowuje swego rodzaju „dekalog kierowcy”:

# Intencje mszalne:



## Poniedziałek 16 lipca

- 6.<sup>00</sup> Śp. Mieczysław Wyroba
- 7.<sup>00</sup> Śp. Bronisław Kopytyński
- 8.<sup>00</sup> Śp. Bolesław Drabik
- 12.<sup>00</sup> Śp. Hieronim Łudzick
- 18.<sup>00</sup> Śp. Cecylia Chmiel
- Śp. Marek Mleczeko

## Wtorek 17 lipca

- 6.<sup>00</sup> Śp. Marchi Giorgio
- Pia Tonini o bł. Boże
- 7.<sup>00</sup> Śp. Czesława Śliżewska
- 8.<sup>00</sup> Śp. Mieczysław Wyroba
- 12.<sup>00</sup> Śp. Hieronim Łudzick
- 18.<sup>00</sup> O bł. Boże dla Eweliny, Grzegorza i Oli oraz za śp. Gabrysię

## Środa 18 lipca

- 6.<sup>00</sup> Śp. Mieczysław Wyroba
- 7.<sup>00</sup> Śp. Bolesław Drabik
- 8.<sup>00</sup> Śp. Bronisław Kopytyński
- 12.<sup>00</sup> Śp. Hieronim Łudzick
- 18.<sup>00</sup> W intencjach nowenny

**Święci tego tygodnia:** w poniedziałek – wspomnienie Najśw. Maryi Panny z Góry Karmel /NMP Szkaplerznej/, w środę – wspomnienie św. Szymona z Lipnicy, prezbitera, w piątek – wspomnienie bł. Czesława, prezbitera, w sobotę – wspomnienie św. Wawrzyńca z Brindisi, prezbitera i doktora Kościoła.

**„Będiesz miłował Pana, Boga swego całym swoim sercem, (...)”.**

(Łk 10,27)

## Czwartek 19 lipca

- 6.<sup>00</sup> Śp. Mieczysław Wyroba
- 7.<sup>00</sup> Śp. Bolesław Drabik
- 8.<sup>00</sup> Śp. Marcjanna Kaczmarczyk
- 12.<sup>00</sup> Śp. Hieronim Łudzick
- 18.<sup>00</sup> Śp. Bronisław Kopytyński
- Śp. Władysława Grochowska

## Piątek 20 lipca

- 6.<sup>00</sup> Śp. Bolesław Drabik
- 7.<sup>00</sup> Śp. Mieczysław Wyroba
- 8.<sup>00</sup> Śp. Bronisław Kopytyński
- 12.<sup>00</sup> Śp. Hieronim Łudzick
- 18.<sup>00</sup> Dziękczynno-błagalna w 50 r.ślubu Józefa i Zofii
- Śp. Józef Gracjasz

## Sobota 21 lipca

- 6.<sup>00</sup> Śp. Mieczysław Wyroba
- 7.<sup>00</sup> Śp. Bolesław Drabik
- 8.<sup>00</sup> Śp. Bronisław Kopytyński
- 12.<sup>00</sup> Śp. Hieronim Łudzick
- 18.<sup>00</sup> Śp. Maria Ramenda - 2 r.ś.
- Śp. Marek Mleczeko

## Niedziela 22 lipca

- 6.<sup>00</sup> Śp. Hieronim Łudzick
- 7.<sup>30</sup> Śp. Władysław-6 r.ś. i Anna Sala-24r.ś.
- 9.<sup>00</sup> W 25 rocznicę ślubu o miłość i bł. Boże dla Jana i Małgorzaty
- 10.<sup>30</sup> Śp. ks. Czesław Adamaszek
- 12.<sup>00</sup> Śp. Bronisław i Kamila
- 13.<sup>15</sup> Śp. Franciszek Kleszcz
- 19.<sup>00</sup> Śp. Alina Kamińska

# XV Niedziela Zwykła 15 lipca 2007 r.

1. Wczoraj wyruszyła XXII piesza pielgrzymka do Częstochowy. W czwartek 19 lipca ok. 20.00 wieczorem, będziemy ich witali w naszym mieście. W tym dniu o godz. 7.00 pojedziemy autokarami do Częstochowy.

2. Jutro jest uroczystość Matki Bożej Szkaplerznej. W kościele Ojców Karmelitów na Górcie odpustowa Msza św. będzie o godz. 18.00. Będzie jej przewodniczyć i homilię wygłosi o. Dominik Eugeniusz Wider. Jutro wyjazd na apel jasnogórski o godz. 16.00.

3. Wyjątkowo w środę, zamiast w czwartek, urządzamy dzieciom radosne spotkanie. W tym dniu wyjeżdżamy o godz. 8.00 do Starego Sącza. Wycieczkę sponzoruje Urząd Miasta. Wpisowe 5 zł. Przy wpisie należy podać nr pesel i adres zamieszkania.

4. Spotkanie Rycerstwa Niepokalanej odbędzie się w czwartek o godz. 17.00.

5. Patrona kierowców – św. Krzysztofa jest 25 lipca – z tej okazji w przyszłą niedzielę po każdej Mszy Św. - modląc się o szczęśliwą jazdę – w kościele poświęcimy kluczyki od samochodów, a na zewnątrz chętnym święcić będziemy samochody. Ministranci przy kościele będą kwe-

stować na pomoc w zakupie samochodu dla misjonarzy. Kultura na jezdni, która wyraża się także w przestrzeganiu znaków drogowych, jest obowiązkiem moralnym każdego chrześcijanina. Grzeszy ten, kto używając napojów alkoholowych kieruje pojazdem oraz, kto świadomie łamie przepisy drogowe.

6. Czas letni to okres intensywnej pracy rolników i działkowiczów. Pamiętajmy o ich mozolnej pracy. Na różny sposób starajmy się im pomagać, a także szanować ich pracę. Miejmy we czci chleb, bo na niego trzeba ciężko pracować. Naszą modlitwą na Nowennie do Matki Bożej Nieustającej Pomocy w środę o godz. 8.30 i 17.30 ofiarujemy w intencji rolników.

7. W piątek 27 lipca jedziemy do Łagiewnik. W tym dniu nawiedzimy Opactwo Tynieckie. Wyjazd o godz. 9.00. Koszt przejazdu 10 zł.

8. W sobotę 28 lipca pojedziemy na Rusinową Polanę. Wyjazd o godz. 7.00 rano. Koszt 25 zł.

9. Do Lichenia przez Poznań pielgrzymujemy 27 i 28 sierpnia (poniedziałek i wtorek). Wyjazd o godz. 5.00. Koszt przejazdu wraz z noclegiem wynosi 90 zł.

/-/ ks. J. Gil - Proboszcz

## Największe organy w Polsce

Największą w Polsce świątynią wypełniły dźwięki największych w kraju organów. 2 lipca podczas odpustowej mszy świętej instrument poświęcił biskup Wiesław Mering, ordynariusz diecezji włocławskiej. Organy w licheńskiej bazylice mają ponad 12 tysięcy piszczałek i 157 głosów. Składają się z pięciu części rozmieszczonych w nawie głównej i bocznych świąty-

ni. - Dzięki temu uzyskany efekt podobny do dolby surround - tłumaczył Dariusz Zych, organmistrz z Wołomina, konstruktor instrumentu. Organ mają wysokość trzypiętrowego budynku i ważą 50 ton.

Przekazuje powyższą wiadomość parafianom, gdyż w naszej bazylice również zamierzamy wykonać organy, z tą różnicą, że nie 150 głosowe, lecz 25 głosowe. Bazylika wadowicka jest wielokrotnie mniejsza

(ciąg dalszy na str. 4)

(ciąg dalszy ze str. 3)

od licheńskiej. Tam wszystko musi być największe, takie żeby zapierało dech pielgrzymom. U nas wystarczą organy, które by służyły liturgicznym obrzędom parafii. Jeśli 25-głosowe nowe organy do Wadowic miałyby kosztować około 600 tys. zł to sześciokrotnie większe i o wiele bardziej uposażone musiały kosztować niebagatelną sumę. Jest to niepojęta tajemnica księdza Eugeniusza Makulskiego, byłego kustosa największej świątyni w Polsce, że potrafił nabierać tyle pieniędzy, iż budowla tej świątyni została w szybkim czasie ukończona, a teraz trwa jej uposażenie wewnętrzne. Świątynia Opatrzności Bożej w Warszawie choć ma być wotum całego narodu polskiego, nie ma takiego przebiccia finansowego.

Jestem przekonany, że Bóg do wykonania poszczególnych dzieł powołuje konkretnych ludzi. Wiem, że nie istniałoby Radio Maryja gdyby nie o. Tadeusz Rydzik. Nie byłoby również Krzeptówek gdyby nie ks. Mirosław Drozdek. Pewno nie słyszelibyśmy o Licheniu gdyby nie było ks. Eugeniusza Makulskiego. Także świętokrzyski Licheń w Kałkowie-Godowie to dzieło ks. Wali. Zastanawiam się jednak, czy do końca jest prawdą, że jeśli by te osoby nie za-

istniały – to powyższych dzieł by nie było. A może Pan Bóg, który za tymi dokonaniem stoi – posłużyłby się innymi ludźmi.

Zdaje sobie sprawę, że również Wadowice coraz bardziej idą w kierunku wielkiego sanktuarium papieskiego. Ogarnia mnie drżenie i duży niepokój, czy wszystko robię, żeby umożliwić jego rozkwit? A może trzeba z większą prawdziwością powiedzieć, że to my ludzie wierzący, autentycznie wierzący wadowiczanie przygotowują tutaj wielkie sanktuarium Jana Pawła II, miejsce licznych pielgrzymek z Polski i świata.

Gdy Chrystus rozmawiał z Apostołami i stawiał im pytanie – „za kogo go ludzie uważają” – usłyszał od Szymona odpowiedź wielkiej wiary: „Tyś jest Chrystus, Syn Boga Żywego”. A Pan rzekł: „A tyś jest Piotr (Jezus świadomie zmienia mu imię), czyli skała. Na tobie, na twojej wierze zbuduje Kościół mój. Bramy piekielne go nie przemogą. Minęło od tamtego słynnego wyznania przeszło dwadzieścia wieków, a słowa te są wciąż aktualne: „na twojej wierze buduje Kościół mój”.

Na mojej i twojej wierze Chrystus buduje sanktuarium wadowickie. Czym żywsza i głębsza będzie ta wiara tym piękniejsze będzie to miejsce licznych pielgrzymek z Polski i świata.

ks. Proboszcz

## ***Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy***

Ukochana Wadowicka Pani Nieustającej Pomocy – przemożna Maryjo

W dniu Twoich imienin moja rodzina składa Ci gorące podziękowanie za wszystkie dotychczas otrzymane łaski przez nas i nasze dzieci. Życzymy, byś zawsze odbierała hołd od wadowiczian, by jak dawniej nasza młodzież wypełniała bazylikę, by zawsze przed szkołą o Tobie pamiętała i Tobie się powierzała. Uwielbiamy Cię w Twoim obrazie i polecamy siebie i nasze dzieci, prosząc dla nich zawsze o mocną wiarę, dobrą pracę i katolickie rodziny związane z twoim umiłowanym Synem.

*Wdzięczna, kochająca Cię rodzina*

Niech Cię Matko nigdy nie braknie w moim życiu i w moim domu.

## ***Duchowe pielgrzymowanie***

XXII Pielgrzymka z Wadowic na Jasną Górę rozpoczęła się w sobotę 14 lipca o godz. 7.00 rano, a zakończy w czwartek 19 lipca w godzinach wieczornych. Tych, którzy w tym roku nie mogli fizycznie brać udziału, a także rodziny pielgrzymów i chorych prosimy o włączenie się w „duchowe pielgrzymowanie”, które polega na realizacji następujących sugestii:

- spowiedź i Komunia św. w intencji pielgrzymów
- w dniach pielgrzymowania prosimy o udział we Mszy św. W tych intencjach po

## ***Z dziećmi na wakacjach***

28 czerwca 2007 roku 50-osobowa grupa 45 dzieci i 5 opiekunów wyjechała na pierwszą wakacyjną wycieczkę do Zakopanego. Pogoda nam sprzyjała, dlatego mogliśmy zrealizować plan wycieczki.

Byliśmy pod skoczniami, gdzie oglądaliśmy trening skoczków na dużej, średniej i małej skoczni. Na zabytkowym cmentarzu na Pęksowym Brzyzku przechodziliśmy między grobami, zatrzymaliśmy się przy mogiłach ludzi zasłużonych dla Zakopanego i Tatr.

Wyjazd kolejką na Gubałówkę, 3 km spaceru jej grzbietem i zjazd wyciągiem krzesełkowym z Butorowego Wierchu pozwolił na podziwianie pięknej panoramy Tatr.

Na koniec naszego pobytu w Zakopanem pojechaliśmy na Krzeptówki, gdzie modliliśmy się i podziwialiśmy piękne sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej, ołtarz w ogrodach przeniesiony spod Krokwi.

Przytoczę kilka wypowiedzi napisanych przez dzieci w drodze powrotnej do Wadowic:

Mszy św. o godz. 6.00, 8.00, 12.00 i 18.00 odmówimy Koronkę do Bożego Miłosierdzia oraz modlitwę o rychłe wyniesienie na ołtarze Sługi Bożego Jana Pawła II.

· innym sposobem duchowego pielgrzymowania jest wspólna modlitwa w rodzinie, z której ktoś pielgrzymuje. Pielgrzymi obiecując modlitwę, sami powinni prosić też o modlitwę i duchową więź.

· udział w uroczystym powitaniu pielgrzymki na Jasnej Górze 19 lipca o godz. 12.00 i uczestnictwo we Mszy św.

· przywitanie pielgrzymów w Wadowicach w czwartek 19 lipca wieczorem

*Ks. J.G.*

„Najbardziej podobała się nam skocznia, pod którą w 1997 roku był z pielgrzymką Papież Jan Paweł II. Podobały się nam również Krzeptówki. Cieszymy się, że mogliśmy być w miejscach, do których pielgrzymował nasz Umilowany Rodak”

*Karolina Witek  
Aleksandra Zajac*

„Mnie najbardziej podobało się, jak wyjeżdżaliśmy kolejką na Gubałówkę i jak byliśmy pod Krokwią. Wycieczka była super”.

*Ola Bagińska*

„Opisując dzisiejszy dzień należy wspomnieć o paniach organizatorkach, które starały się, aby wycieczka się udała. Poznaliśmy wiele miejsc, widzieliśmy Giewont ze słynnym krzyżem na szczycie. Ta wycieczka bardzo się nam podobała, a najbardziej krajobraz gór”.

*Ewelina Rachwał*

„To był wspaniały dzień. Nie zapomnę Krzeptówek”.

*-bez podpisu*

*M.Zadora*